

Infallibile anche nelle cause di canonizzazione?

ENMI Ed. Nazionale M.I. Roma 1994. ss. 64.

Znany w środowisku włoskim teolog, franciszkanin (konwentualny), podejmuje bardzo ważny i aktualny temat, szczególnie w chwili obecnej, kiedy jesteśmy świadkami wielu beatyfikacji i kanonizacji. Pytanie, które stawia sobie franciszkański teolog, brzmi: czy beatyfikacje i kanonizacje angażują przywilej nieomyślności papieża? Czy są one równe, pod względem teologicznej pewności, definicjom *ex cathedra*? Czy są nieomyślne? Temat nieomyślności papieża powraca bardzo często w obecnych publikacjach, zajmują się nim zarówno teologowie katolicy (chyba najczęściej), jak i teologowie z innych Kościołów. Jest on bowiem zarówno tematem teologicznym, jak i ekumenicznym.

W niewielkiej, bo liczącej zaledwie 64 strony pozycji, E. Piacentini stara się rozwiązać trudną kwestię, której poświęcono w przeszłości już wiele miejsca. Po dwóch rozdziałach wstępnych, w których autor wprowadza czytelnika w zakres kwestii, w rozdz. III zastanawia się nad naturą beatyfikacji i kanonizacji. Podczas gdy pierwsza z nich nie jest orzeczeniem ostatecznym, co oznacza, że może ulec zmianie, kanonizacja przeciwnie, jest bezwzględnie niezmienna i nieodwołalna. Tak więc beatyfikacja, wg przeważającej liczby prawników, jest orzeczeniem, które nie posiada konnotacji nieomyślności, czyli może zawierać ewentualne błędy, gdy tymczasem kanonizacja przeciwnie, jest decyzją ostateczną, nieomyślną i niezmienną.

Nie wszyscy jednak teologowie byli tego samego zdania. W historii refleksji nad statusem teologicznym bulli kanonizacyjnych da się wyróżnić, zdaniem włoskiego teologa, przynajmniej trzy odmienne od siebie postawy: pierwsza z nich uważała, że papież „*non potest errare*”, druga, że „*pie creditur quod non potest errare*” i trzecia, zdecydowanie przeciwna dwóm pierwszym, opowiadała się za „*potest errare*”.

Po której z nich opowiada się autor? E. Piacentini nie ukrywa, że opowiada się po stronie teologów, którzy przyznali dar nieomyślności wypowiedziom papieża, przy pomocy których dokonuje kanonizacji. Nieomyślność ta nie odnosi się natomiast do beatyfikacji; w ich przypadku raz sformułowana decyzja może ulec zmianie.

Krótką, bo liczącą zaledwie 64 strony, pracę o. Piacentiniego czyta się lekko i szybko. W paru rozdziałach wprowadza czytelnika w sedno problemu. Autor nie pozostawia go jednak w osamotnieniu, ale szkicuje drogę, która, raz przyjęta, pozwala mu wyjść z ewentualnych rozterek. Brakiem wspomnianej tutaj pozycji jest oczywiście jej objętość, brak bibliografii na poruszany temat i dość fragmentaryczne potraktowanie przeciwników nieomyślności papieskich kanonizacji. Wspomniana trudność może ewentualnie okazać się pozytywnym bodźcem dla ewentualnego pogłębienia i poszerzenia tego tematu.

Zdzisław Kijas OFMConv